

*Miasto wulkanów i kościołów*

# AREQUIPA

---

OPRACOWAŁA: KSYMENA JASIEWICZ

Arequipa to drugie co do wielkości miasto w Peru. Usytuowane jest w żyznej dolinie między pustynią a górami. Malowniczą kotlinę otaczają wzgórza, pocięte tarasami rolniczymi. Od północy nad okolicą góruje Cordillera de Chilca, od południa – Cordillera de Ampato. Miasto położone jest w sąsiedztwie wulkanów: Misti, Chachani i Pichu Pichu. Stanowi główny ośrodek handlu południowych Andów, centrum eksportu wełny lam i alpaka.

Znana jest z architektury kolonialnej: barokowej i mudejar, XVI i XVII wieku. Centrum miasta niemal w całości zbudowane jest z sillar – białego tufu wulkanicznego, czemu zawdzięcza swą drugą nazwę: La Ciudad Blanca - białe miasto. Wpisane została na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w roku 2000.

Zgodnie z legendą założycielem miasta był Mayta Capac. Inka polecił zatrzymać się w tym miejscu, a na pytanie jednego z żołnierzy, czy można rozbić obóz, miał odpowiedzieć: „Arí, quepay” – „Tak, możemy tu pozostać” – stąd nazwa. Inne tłumaczenie to: „Miejsce za Spiczastą Górą”, co wiąże się z bliskością nadal aktywnego wulkanu Misti. Wtórna, hiszpańska lokacja, miała miejsce 15 sierpnia 1540 roku, kiedy z polecenia Francisco Pizarro działał tam García Manuel de Carbajal. Arequipa była bastionem tradycji narodowowyzwoleńczych na początku XIX wieku oraz w czasie wojny o Pacyfik, prowadzonej z Chile.

Do Arequipy dotrzeć można autobusem. Opis takiej podróży znajduje się w relacji z wyprawy Barbary Radwańskiej:

*„Autobus do Arequipy trzęsie się na wertepach, silnik huczy, dzieci płaczą, kury gdaczą, a kierowca na cały regulator puszcza muzykę. Bum, bum. Kakofonia dźwięków tłucze mi się w głowie. [...] Prosto w oczy świecą mi mocne kolorowe światła. Choć muzyka nie cichnie przez całą noc, wszyscy tubylcy, o dziwo, śpią. Kierowca oparty ramionami na kierownicy także wygląda, jakby drzemał. Przednią szybę ma całą zawieszoną pstrokatymi ozdobami. Na jej środku tkwi wielka naklejka: >Jezus mnie prowadzi<. To mnie trochę uspokaja. Naciskam mocniej kaptur na głowę i w końcu zasypiam. Gdy po dziesięciu godzinach podróży [z Nazca] otwieram oczy, już świta, a przede mną roztacza się widok na kolonialne miasto, malowniczo położone u stóp trzech majestatycznych wulkanów”.*

Starówka jest uznana za perełkę. Można bezsprzecznie poczuć tutaj klimat dawnej, kolonialnej metropolii, zachwycić się nienaganną klasą eleganckich budowli. Serce miasta – Plaza de Armas – jest jednym z najpiękniejszych placów w Peru. Zamknięty jest w kwadracie alei: La Merced, Mercaderes, Alvarez Thomas i Bolognesi. Środek placu stanowi Tuturuto – statua przedstawiająca żołnierza, którego zadaniem było przekazywanie arekipeńczykom wszelkich informacji o wydarzeniach w kraju. Toczy się tu, wśród bujnej zieleni, publiczne życie miasta.

Najpiękniejszym zabytkiem Arequipy jest Monasterio de Santa Catalina. Udostępniono go zwiedzającym dopiero w 1970 roku,

a celem takiej decyzji było pozyskanie funduszy niezbędnych do założenia elektryczności i doprowadzenia bieżącej wody. Obecnie na obszarze zamkniętym mieszka ponad 20 zakonnic. Przez prawie 400 lat istnienia klasztoru nie było do niego żadnego dostępu, a zakonnice nie wychodziły na zewnątrz. Klasztor ufundowała Doña María de Guzmán, bogata wdowa, która zdecydowała się zostać zakonnica, w roku 1580 – niedługo po tym, jak Arequipa otrzymała prawa miejskie. Do Zgromadzenia Sióstr od Świętej Katarzyny Sieneńskiej dołączyły ubogie kreolki, córki curacas i kobiety z wyższych warstw społecznych. Zamożne nowicjuszki nie chciały jednak rezygnować z dotychczasowego poziomu swej egzystencji i zwyczajem było posiadanie służby, a nawet wystawny styl życia.

Cele zakonnic były różne – wyposażone skromnie bądź urządzone z przepychem, w zależności od możliwości finansowych zakonnicy. Ogólnie daleko było klasztorowi do ubóstwa. Rodziny zakonnic nie szczędziły nakładów finansowych. Podłogi cel pokrywały dywany, na wyposażeniu były też eleganckie meble, a posiłki spożywano na wyszukanej zastawie stołowej. W latach rozkwitu mieszkało w klasztorze 450 osób, z czego jedną trzecią stanowiły zakonnice, resztę – ich służba. Zmieniło się to dopiero po reformie klasztoru w 1870 roku. Wprowadzono ostrą regułę, miejsce objęto całkowitą klauzurą, zakonnice musiały przestrzegać ślubów ubóstwa oraz milczenia. Tak było do roku 1970, kiedy zdecydowano udostępnić go zwiedzającym.

W roku 2003 zakonnice postanowiły, w trosce o wygodę zwiedzających, samodzielnie przeprowadzić remont. Zerwały wówczas zabytkowy parkiet i zastąpiły go zwykłą terakotą. Konsekwencją była surowa kara finansowa i polecenie naprawienia szkody, czyli ponowne ułożenie parkietu.

Kompleks utrzymany jest w barwach błękitu i ochry, a prawie każdy zakątek ozdabiają pelargonie. Zajmuje cały kwartał Arequipy. Sam stanowi jakby małe, samowystarczalne miasto w mieście. Liczy około 100 pomieszczeń, przecina go sześć uliczek, posiada trzy dziedzińce. Obejmuje prywatne pokoje modlitewne, wirydarze z krużgankami, dziedzińce, patia. Calle Sevilla to uliczka biegnąca pod łukami przyporowymi, wzdłuż ścian pokrytych płytkami ceramicznymi i ozdobionych jaskrawokolorowymi kwiatami; z jej krańca dostrzec można dawny kościół będący obecnie kuchnią klasztorną. Calle Córdova jest uliczką, której projekt inspirowany był sztuką Andaluzji. Z białymi ścianami pięknie kontrastują ceramiczne donice z geranium. Powstały w XX wieku przy tej alejce budynek jest niedostępny dla zwiedzających, gdyż mieszkają w nim zakonnice. Claustro Mayor, największy dziedziniec w klasztorze, wzniesiony został w latach 1715 – 1723. Ozdabiają go obrazy, spośród których większość to sceny z życia Marii, niektóre przedstawiają życie Jezusa. Po lewej stronie ustawionych jest pięć konfesjonałów służących zakonnicom. Claustro los Naranjos – nazwa: Dziedziniec Drzew Pomarańczowych, pochodzi od rosnących tu drzewek. W centrum postawiono trzy krzyże, wykorzystywane w każdy Wielki Piątek jako rekwizyty w odgrywanym przez zakonnice

przedstawieniu Pasji. Nie ma możliwości obejrzenia tej inscenizacji, gdyż wówczas klasztor jest zamknięty dla zwiedzających.

Iglesia de Santa Catalina powstał w roku 1600. Ma wydłużoną pojedynczą nawę, którą zamyka srebrny ołtarz główny. W świątyni znajduje się także inny ołtarz – poświęcony jednej z zakonnice, siostrze Annie od Aniołów, będącej przełożoną klasztoru. Ana de los Angeles Monteagudo (1595–1668) beatyfikowana została przez papieża Jana Pawła II w 1985 roku. W klasztorze zdobywała edukację, następnie zamieszkała w nim jako zakonnica, co stało się pod wpływem wizji – ukazała się jej święta Katarzyna, pokazując jej habit dominikański. Nie została przełożoną z wyboru jednomyślnego, próbowano ją nawet otruć – przeżyła, dowodząc tym samym swej świętości. Uważa się, że potrafiła nawiązać kontakt z duszami w czyśćcu, umiała przewidywać chorobę i śmierć, posiadała moc uzdrawiania – o czym świadczą relacje zakonnice i pacjentów, którzy wracali cudownie do zdrowia po dotknięciu przedmiotów należących do siostry Any. Pochowana została w klasztorze, a jej cela z oryginalnym wyposażeniem udostępniona jest zwiedzającym.

Organy kościelne umieszczone na chórze zostały sprowadzone z Europy. Kościół wznoszony był wielokrotnie na nowo, po zniszczeniach na skutek trzęsień ziemi. Zachowany został jednakże pierwotny architektoniczny plan świątyni. Torre del Campanario, dzwonnica, powstała w roku 1748. Wyposażona jest w cztery dzwony zwrócone ku ulicom wokół klasztoru. Najstarszy z dzwonów, umieszczony od strony południowej,

czyli od ulicy Ugarte, ozdobiony jest inskrypcją: „Santa Catalina Ora Pronobis 1749”. Dzwon zawieszony od ulicy Bolivar, po stronie zachodniej, oznaczony jest napisem: „R.M. María de Villegas 1787”. Pozostałe dwa dzwony nie posiadają żadnej inskrypcji.

Pinacoteca klasztorna to galeria sztuki religijnej, w której jednym z najciekawszych eksponatów jest obraz przedstawiający św. Hieronima, namalowany przez Diego Quispe Tito. Obrazy religijne z czasów Wicekrólestwa Peru odnalezione zostały w czasie prac renowacyjnych w klasztorze, podjętych w celu udostępniania go publiczności. Konserwatorzy odnowili 400 dzieł, wystawionych obecnie w galerii. Urządzona została w dwóch pomieszczeniach na planie krzyża. Pierwotnie pokoje te były schronieniem dla bezdomnych wdów i samotnych matek.

Ciekawym miejscem w klasztorze jest Lavenderia – wspólna pralnia, znajdująca się na końcu alei zwanej Calle Toledo. Zbudowana została w 1770 roku. Woda płynęła do niej centralnym kanałem i rozprowadzana była do 20 ceramicznych mis służących do prania. W pojemnikach tych przechowywano wcześniej zboże bądź wino. Plaza Zocodovar to miejsce, gdzie siostry spotykały się w niedziele i wymieniały swe wyroby.

Jedną z pierwszych budowli w mieście o charakterze sakralnym jest piękna, siedemnastowieczna katedra, która przetrwała wiele trzęsień ziemi i pożarów. Zbudowana została w roku 1621 w stylu neoklasycystycznym. Powstała z sillar i uchodzi za jedną z najważniejszych budowli sakralnych Peru. Jest także jedyną w

Peru katedrą, która – flankowana po bokach przez dwa łuki – zajmuje całą szerokość placu. Uwagę zwracają dwie strzeliste wieże katedry. Ołtarz główny i posągi 12 apostołów zdobiące wewnętrzne kolumny wykonano w marmurze kararyjskim. Ambonę wyrzeźbiono w drewnie.

Convento de la Recoleta to założony w 1648 roku klasztor franciszkański. Wewnętrzne dziedzińce z zacisznymi ogrodami okalają krużganki. Kolejne przebudowy klasztoru sprawiły, że budynek łączy w sobie cechy wielu stylów architektonicznych – od romantyzmu poprzez neogotyck aż po modernizm.

Arequipa to poniekąd miasto kościołów.

Iglesia San Agustín to kościół wzniesiony w 1575 roku, z fasadą z początku XVIII wieku, powstałą w stylu mestizo. Uwagę przykuwa wiele elementów – przepiękna kopuła, neoklasycycki ołtarz główny, niezwykle piękne złożone rzeźby.

Iglesia San Francisco pochodzi z XVI wieku. Budynek przetrwał wiele trzęsień ziemi, choć nie jest w stanie nienaruszonym – pęknięta jest czasza kopuły. Wewnątrz budowli znajduje się ciekawy portal, barokowa rzeźbiona ambona i wykonany w srebrze ołtarz główny.

Iglesia La Merced wybudowano w latach 1551 – 1607. Elewację wejściową zdobi wizerunek Matki Boskiej i dwóch świętych. Można w tym miejscu obejrzeć serię wizerunków Virgen de la Merced. Cenne są także zbiory biblioteczne.



Iglesia de la Compañía jest siedzibą jezuitów. Kościół pochodzi z XVI/XVII wieku, budowano go w latach 1595 - 1698. Jest jednym z najstarszych w mieście. W wieku XVIII dobudowano krużganki. Pierwszym projektantem obiektu był Gaspar Baez, a plan budowli datuje się na rok 1573. Powstały na jego podstawie budynek został zniszczony w czasie trzęsienia ziemi w roku 1584. Obecna fasada pokryta jest zdobnictwem w stylu mestizo. Na szczególną uwagę zasługuje złocony ołtarz główny. Wykonany jest w stylu barokowym z elementami miejscowymi: cherubiny mają twarze indiańskie. Górną część fasady zdobi kamienna rzeźba św. Michała.

Centrum kulturalne miasta stanowi osiemnastowieczna rezydencja, Casona Iriberry. Wzniesiona w 1793 roku ze skały wulkanicznej, znana jest także pod nazwą Casa Arróspide. Ściany budowli uchodzą za najgrubsze w mieście. Dawniej była prywatnym domem. Obecnie jest to Complejo Cultural Chavez de Rosa, mieści się tam jeden z wydziałów Universidad Nacional de San Agustín de Arequipa. Pokoje otwierają się na kamienne dziedzińce. Ponad portalami wykuto w kamieniu cytaty i monogramy.

Casa del Moral to dom z XVIII wieku. Budynek jest jednym z najstarszych zabytków architektury baroku w mieście. Nazwa pochodzi od starego drzewa morwy, rosnącego do dzisiaj na środkowym dziedzińcu. Tympanon nad portalem głównym ozdabiają kamienne płaskorzeźby – wyobrażenia pum, z wynurzającymi się z ich paszcz wężami oraz z usytuowanym

pośrodku herbem, który wieńczy korona podtrzymywana przez dwa anioły. We wnętrzach podziwiać można piękne meble, obrazy i mapy.

Casa Tristán del Pozo to rezydencja zbudowana w roku 1738, na zamówienie generała Domingo Tristana del Pozo. Tympanon został ozdobiony medalionami z monogramami Świętej Rodziny. Piękne są także rzeźbione w kamieniu nadokienne fryzy barokowe. Wnętrza, sklepione łukowato, wychodzą na przestrzenne dziedzińce. Dzisiaj jest to siedziba muzeum, galerii sztuki i banku.

Museo Histórico Municipal prezentuje eksponaty związane z historią Arequipy. To między innymi stare fotografie miasta, mapy, dokumenty historyczne, portrety zasłużonych ludzi, pamiątki związane ze sławnymi arekipeńczykami i obiekty archeologiczne. Warto odwiedzić także Museo Atre Textil, poświęcone tkaninom charakterystycznym dla tego regionu.

Museo Santuarios Andinos de la Universidad Católica de Santa María to miejsce, gdzie oglądać można słynną Juanitę – La Dama de Ampato, zwaną też „lodową księżniczką”. Dziewczynka miała 12–14 lat i złożona została przed wiekami w ofierze przez kapłanów inkaskich w pobliżu szczytu Ampato, na wysokości 6288 m n.p.m. Jej śmierć miała prawdopodobnie uspokoić Apu Ampato i zapobiec kolejnym wybuchom wulkanu. Juanita owinięta była w tkaniny z wełny alpaki. Zachowały się dobrze rysy twarzy dziewczynki – w chwili śmierci znajdowała się w stanie euforii, co wskazuje na to, że przed zadaniem ciosu

kończącego jej krótkie życie została odurzona. Złożono ją na spoczynek na niewielkiej kamiennej platformie, do której prowadziła wąska ścieżynka wyłożona drewnem i suchą trawą. W pobliżu dziecka umieszczono drewniane i złote figurki oraz z przedmioty mające służyć mu w zaświatach. Jest to jedna z najlepiej zachowanych mumii na świecie. Do jej odkrycia przyczynił się szereg zdarzeń, przede wszystkim następujące po sobie kolejne ciepłe pory suche w Andach, powodujące topnienie lodu, a także równoczesna im aktywność Ampato, potęgująca ocieplenie. Mumia odnaleziona została w roku 1995 przez Johana Reinharda, który nadał swemu znalezisku imię „Juanita”. Metoda datowania C14 pozwoliła na ustalenie daty śmierci dziecka – jest to przedział pomiędzy latami: 1440–1450.

Dzisiaj w Arequipie często zatrzymują się turyści, których celem podróży jest jezioro Titicaca i Kanion Colca; miasto świetnie służy aklimatyzacji. Bliskie sąsiedztwo uskoku tektonicznego Cadena del Fuego – „Łańcuch Ognia” – powoduje, że częste są tu trzęsienia ziemi (te najbardziej katastrofalne miały miejsce w latach: 1868, 1958, 1960). Determinacja mieszkańców sprawia, że wszelkimi siłami udaje się zachować dziedzictwo kolonialne.

W Arequipie urodził się światowej sławy pisarz, laureat Nagrody Nobla – Mario Vargas Llosa, pochodzi stąd także kilku prezydentów Peru. Arequipa konkuruje od dawna ze stolicą Peru – Limą. Arekipeńczycy są tak dumni ze swego miasta, że pojawił się pomysł stworzenia własnej flagi i paszportu.

Arequipa to miasto warte zobaczenia. Miasto warte tego, by było celem podróży, a nie tylko przystankiem w drodze nad Titicaca i do Kanionu Colca.

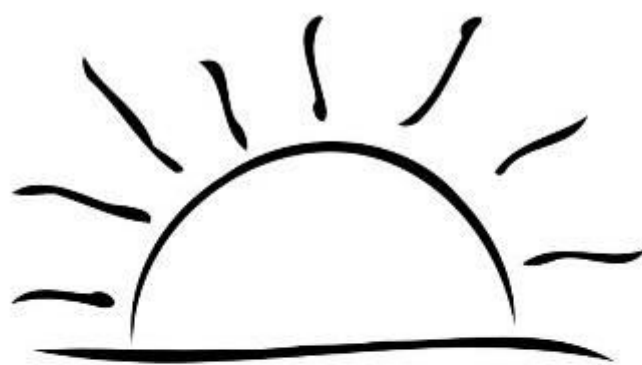
### **Opracowano na podstawie:**

- Ameryka Południowa [red.:] Katarzyna Szczyпка. Warszawa 2008.
- Peru [red.:] Maryanne Blacker. Warszawa 2009.
- Peru (Cuda Świata) [red.:] Piotr Juszcak. Warszawa 2008.
- Preisner Zdzisław: Peru. Bielsko – Biała 2008.
- Radwańska Barbara: Peru. Śladami boga Słońca [W:] National Geographic Traveler, 2/3 (30): 2010, ss.: 18 – 35.
- Warszawski Roman: Skrzydlaci ludzie z Nazca i inne reportaże z Ameryki Łacińskiej. Gdańsk 2000.

**Ebook dostępny jest na licencji:**

Creative Commons  
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne  
-Bez utworów zależnych 3.0 Polska

**Patronat:**



**Kochamy Peru**

Podróże w krainie Inków